

Tekst ten jest częścią kazania pastora Cartera Conlona z Times Square Church w Nowym Jorku pt.: *A Private Moment for Times Square Church* („Chwila zadumy w Times Square Church”), które zostało wygłoszone w niedzielę 1 maja 2011 roku, kilka dni po odejściu Pastora Dawida Wilkersona do Pana.

Źródło: http://www.tscnyc.org/pastor_david_wilkerson.php

Tłumaczenie: Bernard Kowalczyk

Korekta: Daniel Włodkowski i Emilia Kowalczyk



CZŁOWIEK NIESKRĘPOWANEJ WIARY

Przyjaciół wyrzutków i zranionych. Nieustraszony świadek zbawczej mocy Chrystusa. Żarliwy głos Boga do Jego Kościoła. Wrażliwy obrońca wdów, sierot i ubogich. Duchowy ojciec wielu pokoleń – od ludzi biednych do bogatych, od dzieci i nastolatków do osób dorosłych, od najbliższych do zupełnie obcych, bez względu na pochodzenie i sytuację życiową.

Te cechy to jedynie wstęp do próby opisanego życia Dawida Wilkersona. Od ponad sześćdziesięciu lat był wierny Panu w służbie – założył, a potem prowadził działania ewangelizacyjne i społeczne, które z każdym dziesięcioleciem rozrastały się coraz bardziej na całym świecie. Za tym wszystkim stała niezachwiana wiara w miłość Boga do każdego człowieka i nieustępliwe dążenie do zanieśienia Ewangelii jak największej rzeszy ludzi.

Brat Dawid (lubił, gdy go tak nazywano) dał się poznać dosłownie milionom ludzi ze względu na swoją nieograniczoną wiarę. Wierzył, że Bóg może zmienić życie członków gangu i wyzwolić ludzi najbardziej zniewolonych narkotykami – i Pan to uczynił. Wierzył, że w samym sercu Times Square w Nowym Jorku powstanie dynamicznie rozwijający się Kościół – i Bóg tego dokonał. Wierzył, że mógł być wzorem w miłości do najbliższych – i tak właśnie było.

David Ray Wilkerson urodził się 19 maja 1931 r. w Hammond w stanie Indiana, w rodzinie oddanych kaznodziej zielonoświątkowych. Po ordynacji w Kościele Zborów Bożych (Assemblies of God), ożenił się z miłością swojego życia, Gwendolyn Carosso, która służyła u jego boku przez 57 lat.

Od samego początku wypełniania swojego powołania brat Dawid charakteryzował się kreatywnością i twórczym duchem w służbie. Głosił o cierpieniu i bólu, wierząc, że Bóg działa poprzez nasze słabości. Wierzył, że Bóg niweczy mądrość tego świata po to, aby objawić samego siebie. Tej prawdy brat Dawid wielokrotnie dowiódł poprzez służby i organizacje, które założył.

W 1958 roku wyjechał z małego kościoła w Phillipsburg w stanie Pensylwania, aby dotrzeć do członków gangu, którzy zostali postawieni przed sądem w Nowym Jorku. „*On nigdy nie był w Nowym Jorku, z pewnością nigdy wcześniej nie spotkał się z członkami gangu lub uzależnionymi od narkotyków*” – stwierdził

jego brat, Don. *„Po prostu przybył tu, w prostocie i naiwności, jakkolwiek to nazwać, i zmienił życie ludzi.”*

Cytując przyjaciela brata Dawida, reportera New York Times, McCandlisha Phillipsa, *„jego metoda działania była absolutnym wzorem prostoty, bezpośredniości i całkowitego braku wyrafinowania. Po prostu wychodził na ulice, mieszał się tłumem, wychodził naprzeciw młodym ludziom i rozmawiał z nimi twarzą w twarz, często powołując się na Biblię. I to działało.”*

Z tego śmiałego posunięcia powstała służba o nazwie Teen Challenge (Wyzwanie dla młodzieży) – nakierowane na Chrystusa ośrodki dla uzależnionych od narkotyków i alkoholu. Służba ta stała się szeroko znana dzięki książce pt.: *„The Cross and The Switchblade”* (polski tytuł: *„Krzyż i sztylet”*), która została sprzedana w liczbie ponad 50 milionów egzemplarzy i przetłumaczono ją na 30 języków. Teen Challenge przyczyniło się do powstania ponad 1000 ośrodków w Stanach Zjednoczonych i 80 w innych krajach.

Następnie Pan pobudził brata Dawida do założenia Youth Crusades (*Krucjaty młodych*), służby ewangelizacyjnej wśród młodzieży. Całe pokolenia zostały zainspirowane nowiną, że ich życie ma znaczenie dla Boga. Brat Dawid napisał także bardzo dużo książek motywujących czytelników do życia w poświęceniu Chrystusowi, przepełnionych potężnym, autentycznym przesłaniem oraz jasnością przekazu. Dawid, zgodnie z tym, co pisał, żył na wzór Chrystusa, stale przypominając o własnych słabościach i Bożej wierności.

Tak, jak niegdyś jego imiennik, król Dawid, brat Wilkerson służył Bożym celom w swoim pokoleniu, nieustannie i z bezkompromisową pasją głosząc o łasce Bożej.

Nie interesował go rozgłos, uznanie ani oficjalne uroczystości. Odrzucał zaproszenia od światowych przywódców, poświęcając cały swój czas i uwagę na niesienie pomocy biednym, sierotom oraz wdowom.

Jego ostatnią misją na Ziemi była praca na rzecz najbiedniejszych, polegająca na pomocy i wsparciu dla głodnych, wdów i sierot. Pełnił ją zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i w innych krajach dotkniętych ubóstwem. W tym celu założył organizację Please Pass the Bread (*Proszę Przekaż Chleb*), której 56 oddziałów w ośmiu krajach do dziś pomaga tysiącom dzieci.

„Biegu dokonał, wiarę zachował”, a kiedy był gotowy, Pan wezwał go niebiańskiego domu. Dawid Wilkerson dotknął życia milionów ludzi, a dzieła, których dokonał pod wpływem Bożych inspiracji, są nadal aktualne. Jego życie i służba były nieocenione, oddziaływał na ludzi nie tylko poprzez nauczanie, książki i organizacje, ale również przez miłość, oddanie, współczucie i zdolność do wzbudzania wiary ku tworzeniu wielkich Bożych dzieł.

Gary, syn Dawida, kieruje następujące słowa do wszystkich, którzy znali i kochali jego ojca: *„Wiem, że gdyby mój ojciec był w stanie zachęcić Was jakimiś słowami, to wzywałby do oddania wszystkiego Jezusowi, głębokiej miłości do Boga oraz poświęcenia samego siebie potrzebującym.”*

Końcowy wpis na blogu brata Dawida nosi tytuł: *„When All Means Fail”* (*Kiedy wszystkie sposoby zawiodą*). Wydaje się on być idealnie pasującym słowem pożegnalnym dla wszystkich, których życia dotknął brat Wilkerson: *„Umilowani, Bóg nigdy nie przestał działać w swej dobroci i miłości. Kiedy wszystkie sposoby zawiodą, Jego miłość zwycięży. Trzymajcie się mocno w wierze. Trwajcie w Jego Słowie. Nie ma innej nadziei na tym świecie.”*

Śmierć Dawida Wilkersona jest głęboką osobistą stratą dla wielu. Cieszymy się jednak, wiedząc, że spędził całe życie w pełnym oddaniu Bogu, posłuszeństwie i radykalnej miłości do Jezusa.

Brat Dawid pozostawił żonę Gwen oraz najbliższą rodzinę.